

## MSPO 2019: NISZCZYCIEL CZOŁGÓW I MODERNIZACJA BWP Z POZNANIA

---

**Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne S.A. prezentują podczas tegorocznego MSPO dwie propozycje związane z bojowymi wozami piechoty BWP-1. Pierwszą jest niszczyciel czołgów, przygotowany z myślą o programie Ottokar-Brzoza. Drugą - propozycja modernizacji samego bojowego wozu piechoty.**

**Czytaj też:** [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO 2019 - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](http://MIĘDZYNARODOWY_SALON_PRZEMYSŁU_OBRONNEGO_2019_-_SERWIS_SPECJALNY_DEFENCE24.PL)

Służące w dużej liczbie w Siłach Zbrojnych RP BWP-1 mają być zastąpione przez nowe wozy Borsuk oraz częściowo przez transportery Rosomak z wieżami ZSSW-30. Będą jednak stanowić znaczną część wyposażenia parku pojazdów Wojska Polskiego jeszcze przez dłuższy czas. Z myślą o maksymalnym wykorzystaniu ich zdolności, poznańskie Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne przygotowały dwie propozycje prezentowane na MSPO 2019.

Pierwsza dotyczy budowy na bazie BWP-1 niszczyciela czołgów. To odpowiedź na program Ottokar-Brzoza, który jest obecnie na etapie dialogu technicznego i ma doprowadzić do wprowadzenia niszczycieli czołgów na podwoziu gąsienicowym, zastępujących obecne, przestarzałe 9P133 Malutka. Nowy niszczyciel czołgów ma być zdolny do zwalczania przy pomocy wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych ciężkich wozów bojowych przeciwnika, w tym również chronionych przez aktywne systemy ochrony pojazdów typu soft-kill (zakłócających ppk) i hard-kill (fizycznie niszczących ppk).

Głównym uzbrojeniem nowego niszczyciela czołgów ma być dwunastoprowadnicowa wyrzutnia nowej generacji, programowanych do wykonywania precyzyjnych misji, naprowadzanych radiolokacyjnie, o zdolności „wystrel i zapomnij” przeciwpancernych pocisków kierowanych o zasięgu do 12 km (typowa odległość od celu z jakiej są odpalane to 8 km).

Niszczyciel czołgów na BWP-1 może też zostać uzbrojony w klasyczne wyrzutnie ppk i zdalnie sterowany moduł uzbrojenia z wielkokalibrowym karabinem maszynowy WKM-B kal. 12,7 mm oraz wyrzutnie granatów dymnych (zintegrowane z systemem samoosłony, np. Obra).



Fot. Mateusz Zielonka/Defence24.pl

Nowy niszczyciel czołgów zostałby wyposażony w nowoczesny cyfrowy system łączności wewnętrznej, wraz z architekturą teleinformatyczną zapewniającą implementację systemu zarządzania polem walki (BMS). Możliwe, że zostanie on oparty o rozwiązania systemu Topaz, dostosowane do kierowania ogniem ppk, tym bardziej że przeciwpancerne pociski kierowane zostały wyposażone w radary do poszukiwania celu na żądanym obszarze, a samonaprowadzanie pocisku na cel odbywa się w oparciu o dane celu przesyłane z komputera pokładowego wyrzutni.

Pojazd miałby także otrzymać nowoczesne optoelektroniczne dziennie-nocne przyrządy obserwacyjne, służące do wykrywania celów w trudnych warunkach. Inne elementy modernizacji to dwa systemy nawigacji i pozycjonowania (inercyjny i satelitarny), a także nowoczesny i ekonomiczniejszy szybkowymienny zespół napędowy power-pack oparty na silniku MTU 6R 106 TD21 o mocy 326 KM – takim samym, jaki jest już montowany w samochodach ciężarowych Jelcz 442.32. Niszczyciel czołgów ma także otrzymać nowe zawieszenie dostosowane do zwiększonej masy pojazdu.

Przewiduje się wzmocnienie opancerzenia wozu do poziomu 2 według STANAG 4569. Oprócz tego, podwozie BWP zostanie wyposażone w elementy zwiększające komfort pracy i poziom ochrony załogi, jak nowe systemy przeciwpożarowe i przeciwwybuchowe, układ ogrzewania i klimatyzacji, nowy przyrząd wykrywania skażeń czy wreszcie fotele przeciwwybuchowe polskiej produkcji.



Fot. Mateusz Zielonka/Defence24.pl

Założeniem budowy niszczyciela czołgów na bazie BWP-1 jest wykorzystanie podwozi, które staną się dostępne po rozpoczęciu wprowadzania na wyposażenie KTO Rosomak z ZSSW-30 i NBPWP Borsuk. W ten sposób, po modernizacji, będzie można stosunkowo niskim kosztem zapewnić bazę dla nowych niszczycieli czołgów. Zostaną one wyposażone w pociski rakietowe o zasięgu kilkunastu km i - co do zasady - nie będą działać w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem. Jednocześnie proponowana konstrukcja systemu rakietowego ma modułową budowę. Co za tym idzie, w przyszłości może zostać łatwo przeniesiona na inne podwozie, na przykład na NBPWP Borsuk.





Fot. Mateusz Zielonka/Defence24.pl

Poznańskie WZM prezentują też modernizację samego bojowego wozu piechoty BWP-1. W założeniu koncepcja modernizacji BWP-1 ma na celu zwiększenie potencjału bojowego wozów i ma być rozwiązaniem pomostowym, pozwalającym na wzrost zdolności pododdziałów zmechanizowanych jeszcze przed pełnym przebrojeniem na nowe platformy.

Zmodernizowany wóz miałby otrzymać zdalnie sterowany moduł uzbrojenia Kongsberg Protector RWS LW-30 uzbrojony w armatę automatyczną Bushmaster M230LF kal. 30 mm sprzężoną z czołgowym karabinem maszynowym UKM-2000C kal. 7,62 mm i wyrzutniami granatów dymnych (zintegrowanych z systemem Obra). Opcją jest wprowadzenie na nowym pojeździe również wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych. Modernizacji ma podlegać również sam kadłub BWP, a poziom ochrony pojazdu będzie zwiększony do poziomu 3 według STANAG 4569.

Podobnie jak niszczyciel czołgów, zmodernizowany BWP ma otrzymać power-pack z silnikiem 6R 106 TD21 i wzmocnione zawieszenie. Modernizacja obejmuje również instalację nowych środków łączności wewnętrznej i zewnętrznej, wymianę starych urządzeń elektrycznych, wprowadzenie systemu obserwacji dookólnej, zastosowanie nowego systemu przeciwpożarowego i tłumienia wybuchów, instalację systemu ogrzewania i klimatyzacji zintegrowanego z układem filtrowentylacji, nowego systemu wykrywania skażeń.

**Czytaj też:** [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO 2019 - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](https://www.defence24.pl/)

**Czytaj też:** [MSPO 2019: Promotory bezpieczeństwa. Wiodące produkty polskiego przemysłu obronnego \[KONFERENCJA DEFENCE24.PL\]](#)